

W ostatnich dniach w prasie pojawiły się artykuły na temat niezadowolenia Spallettiego z takiego, a nie innego prowadzenia mercato i braku, w szczególności, obrońców przed zbliżającym się zgrupowaniem w Pinzolo. Głos w tej sprawie zabrał sam trener, który udzielił wywiadu dla *Roma Radio*.

Jesteś gotowy i wypoczęty przed najbliższym sezonem?

- Odpoczynek dla tych, którzy wykonują tę pracę jest trudną sprawą. Nie ma meczów, ale to tak samo część sezonu, gdzie musisz zrobić właściwie rzeczy, gdyż potem znajdziesz ich efekt w tracie codziennej pracy. Mamy specjalistę w tym zakresie, Sabatiniego i jego współpracowników: znajdujemy się w ciągłym kontakcie i szukamy dobrego kierunku na przyszły sezon. To będzie piękny sezon, gdyż musimy bardzo się zaangażować, aby dać kontynuację temu, co dokonaliśmy w poprzednim sezonie.

Można przeczytać w *Corriere dello Sport*, że nie jesteś zadowolony, gdyż spodziewałeś się wyjechać do Pinzolo z większą liczbą graczy...

- Nie lubię tego, gdyż stawia cię to w sytuacji, gdy musisz wyjaśniać takie rzeczy, których nigdy nie powiedziałem, z najbliższymi współpracownikami, z Sabatinim. To przykład tego, że w Romie czasami tak to działa, że jesteś stawiany w osobie krytykującego swoich kolegów. Czuję się niewygodnie w takiej pozycji, nigdy nikogo nie krytykowałem. Jesteśmy zespołem również poza boiskiem i często to pokazujemy. Roma stanie się wielkim zespołem, mimo tego, że są tacy, którzy chcą nas nastawić przeciwko sobie poprzez wymyślone wywiady. Nigdy nie wydawałem żadnego tego typu oświadczenia, z nikim nie rozmawiałem. Rozmawiam codziennie z naszymi ekspertami i wszystko zostaje między nami. Musimy poprawić defensywę i Sabatini wie o tym. Odeszło trzech z czterech podstawowych graczy czy też dwóch i pół: Digne odszedł, Ruediger jest podstawowym graczem, Maicon był wielkim piłkarzem i podstawowym przez dwa sezony, Florenzi spisywał się bardzo dobrze na tej pozycji, ale zawsze był powód, aby wyjaśniać mu jakie powinno być jego dokładne ustawienie. Są pozycje, które powinny zostać pokryte w zespole, który chce mieć ambicje walki o czołowe miejsca. Kierownictwo pracuje nad problemami, które istnieją w futbolu, które przechodzi wiele piłkarskich drużyn. Mamy tych, którzy byli częścią drużyn narodowych, mamy liderów sektora młodzieżowego, który zdobył mistrzostwo. Weźmiemy ze sobą chłopaków do Pinzolo, są interesujący młodzi gracze. To będzie okres, aby przyjrzeć im się lepiej.

Kiedy ciebie zobaczymy?

- Przyjadę w tych samych dniach co piłkarze, w czwartek wieczorem lub w piątek rano. Teraz jest moment doktora Del Vescovo i testów medycznych. Potem postaramy się być gotowi na drugą część przygotowań, gdzie będą też gracze, których nie będzie w Pinzolo i być może wówczas zaczniemy zwierać szeregi, aby mieć kompletny zespół.

Autor: abruzzo